



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(625)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (29.)
oraz Komisji Ustawodawczej (91.)
w dniu 21 lutego 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Ponowne rozpatrzenie projektu uchwały o potrzebie budowy atmosfery wychowawczej w Polsce (druki nr 315 i 315O).

(Początek posiedzenia o godzinie 09 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Kazimierz Wiatr)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, spotykamy się po raz drugi w gronie połączonych komisji – Komisji Ustawodawczej i Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, w związku z projektem uchwały Senatu o potrzebie budowania atmosfery wychowawczej w Polsce. Na temat tej uchwały dyskutowaliśmy już pomiędzy posiedzeniem plenarnym a dzisiejszym dniem w gronie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Proszę państwa, otóż podjąłem się próby czy wysiłku – bo to była dość spora, obszerna praca – pochylenia się jeszcze niejako nad każdym wyrazem tej uchwały. Próbowałem uczynić zadość wymogom językowym. Staralem się również usunąć z tekstu nawet te sformułowania, które mogłyby budzić jakieś wątpliwości. Konsultowałem ten tekst z dwoma polonistami. Wydaje się, że to, co państwu przedkładam czyni zadość wielu przedstawianym tutaj postulatom. Odnosząc się do krytyki tekstu, były w nim chyba dwie oczywiste pomyłki. Pozostałe rzeczy mieściły się w granicach do przyjęcia czy też są kwestią pewnego zwyczaju. W każdym razie w ten sposób tekst został przepracowany.

Nie wiem, czy jest sens omawiać każdą literalnie poprawkę. Sporo było drobnych poprawek. Staralem się, żeby wymowa tekstu pozostała nienaruszona, w zasadzie z jednym wyjątkiem. Mianowicie akapit, gdzie była mowa o wzorach II Rzeczypospolitej i Polsce czasów powstań XIX wieku, jest jedynym miejscem, gdzie ten tekst się zmienił. Otóż, idąc za postawionym znakiem zapytania, który pojawił się w sali Senatu i w zasadzie nie został rozwinięty, zacząłem drażnić ten wątek i pomyślałem sobie, że tutaj rzeczywiście, jeśli ktoś chce, może próbować doszukać się jakichś wątpliwości. Mówiąc o wzorach II Rzeczypospolitej, dla mnie były to oczywiście te skutki wychowawcze, które zaowocowały państwem podziemnym, konspiracyjnym harcerstwem, Armią Krajową i tym wszystkim, co się wtedy działo, nie mówiąc już o innych rzeczach. Jednak, oczywiście, ktoś może wnikliwie z pasją historyka analizować to na przykład pod kątem pewnych wpływów endecji – były takie próby – czy PPS, pewnych formalnych zapisów w oświacie w tamtym czasie. I to, rzeczywiście, może rodzić pewne wątpliwości.

Jeszcze większe wątpliwości, wydawało mi się, mogą pojawić się przy Polsce czasu powstań XIX wieku. Oczywiście, ja miałem na myśli młode kobiety żegnające powstańców idących do boju czy matki, które wychowywały same swoje dzieci, matki noszące oznaki żałoby, związane z matką Polską, oddające różne precjoza na rzecz

powstań i ojczyzny. Ale, oczywiście, można przeciwstawić temu przykłady, gdzie lud wydawał powstańców czy nie był świadomy tego, co się dzieje, czy też po prostu nie uczestniczył w walkach. Idąc więc w tym kierunku, zastanawiałem się, jak z tego wybrnąć. To bowiem jest kwestia woli.

Rozumiem, że uznaliśmy w naszym gronie, że ten tekst jest dobry. Gdyby jednak rzeczywiście ktoś chciał szukać przysłowiowej dziury w całym, a tak starałem się analizować każdy wyraz w tym tekście... Stąd pojawił się ten zapis, który jak myślę też jest dobry, bo idący w przyszłość, a nie sięgający sto pięćdziesiąt lat do tyłu, i znacznie krótszy. To zdanie brzmi: „Jeśli spróbujemy to otoczenie zmienić, jeśli zbudujemy atmosferę wychowania w społeczeństwie, wówczas na pewno dobre wychowanie naszego czasu będzie na miarę pokolenia Jana Pawła II”. Wydaje się, że z jednej strony jest to chyba tekst wartościowy, a z drugiej – niepowodujący już chyba jakichkolwiek wątpliwości.

Druga sprawa i druga obszerna zmiana. Bardzo tutaj dziękuję panu senatorowi Wachowi za przygotowanie tego uzupełnienia. To jest bodajże trzeci od końca akapit, dotyczący zamierzeń Senatu jako takiego, rozumiem, że zamierzeń, które będą realizowane w gronie naszej komisji. Pozwoliłem sobie go troszeczkę przemodelować, żeby dopasować do całego tekstu, ale wydaje się, że istota jest zachowana: „Jako Senat Rzeczypospolitej Polskiej w swoich działaniach legislacyjnych będziemy podejmowali sprawę młodego pokolenia, w tym szczególnie rozwiązania wspierające rodziny i dobrą edukację, przyjazne media i aktywnych wychowawców oraz miejsca pracy dla młodzieży”. Wydaje się, że część z tych inicjatyw już podejmowaliśmy. One może nie do końca zostały rozstrzygnięte. Był różny poziom zaangażowania komisji. Wydaje się natomiast, że tych pięć elementów, które tutaj wymieniam – część z nich pan senator Wach już przygotował – to nie jest zamknięty katalog. On zamknięty być nie może... On jednak dobrze oddaje...

I ostatnia moja uwaga czy wątpliwość. W drugim akapicie jest zapis, że: „proces wychowawczy odbywa się przede wszystkim w domu, szkole...” itd. Tu była wątpliwość czy się odbywa, czy przebiega, czy się dzieje. Muszę powiedzieć, że zgodnie z zapisami słownikowymi te wszystkie trzy słowa są równoważne. Wydaje się, że słowo: „odbywa się” jest chyba jednak najlepsze i tutaj przy nim bym pozostał.

Pozostałych poprawek już nie omawiam. Były dwie oczywiste pomyłki. Szkoda, że się zdarzyły. Niemniej jednak inne miejsca, które mogły rodzić wątpliwości, zostały zmienione, tak żeby to nie budziło najmniejszych wątpliwości. To tyle z mojej strony. Rozumiem, że otwieramy w tym momencie dyskusję.

Jeszcze chciałby się wypowiedzieć przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Chcę tylko powiedzieć, że z formalnego punktu widzenia to, co przygotował pan senator Wiatr, jest poprawką do projektu uchwały zawartej w druku nr 315, czyli do pierwotnego tekstu, który Komisja Nauki, Edukacji i Sportu wniosła do łaski marszałkowskiej. Komisja dyskutuje nad tym projektem. Pan senator zgłosił poprawkę do tego projektu, która polega na nadaniu nowej treści całemu projektowi uchwały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo za tę uwagę.

Mam tutaj kartkę, którą pan napisał bodajże trzy tygodnie temu. Tak że jeśli będzie...

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec: Sytuacja jest analogiczna...*)

... zgoda państwa, to ustalilibyśmy to w podobnym trybie.

Bardzo dziękuję panu za tę wypowiedź.

Proszę państwa, bardzo proszę, kto chciał zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Wach.

Senator Piotr Wach:

Myślę, że właściwie tu są dwie rzeczy. Po pierwsze, ten tekst jest lepszy niż poprzedni. Na pewno. Usunięto błędy. Ponadto, w sprawie dość delikatnej, budzącej emocje, wykazaliśmy jako komisja i jako projektodawcy pewną pokorę pracując jeszcze nad projektem i ulepszając go. Myślę, że dlatego powinno to zostać przyjęte. Powinniśmy się za tym opowiedzieć zarówno tutaj, jak i potem na sali plenarnej.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Pan senator Massalski, bardzo proszę.

Senator Adam Massalski:

Proszę państwa, mam podobne zdanie jak pan senator Wach. Z tym że mnie w tym projekcie rażą trzy drobne rzeczy. Może nie rażą, ale może też dałoby się ich uniknąć. W pierwszym zdaniu jest takie sformułowanie: „wydarzenia ostatnich miesięcy z dramatyзмом i mocą uwydatniły...”. Czy w celu uproszczenia nie dałoby się tego zapisać w następującym brzmieniu: „wydarzenia ostatnich miesięcy uwydatniły potrzebę refleksji”, opuszczając to wyrażenie: „dramatyзмом i mocą”. To jest pierwsza moja uwaga. Oczywiście, to jest tylko, jak widzimy, kosmetyczna rzecz. Druga sprawa, sformułowanie: „forma krzyku rozpacz”. Na drugiej stronie, siódmy wiersz od góry, jest sformułowanie: „formą krzyku rozpacz”. „Forma krzyku rozpacz” to taka zbitka trzech wyrazów, które powiedzmy sobie dosyć...

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Może być oczywiście po prostu wyrażenie: „krzykiem rozpacz”.*)

Tak.

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Bez słowa „formą”.*)

Bez słowa „formą”, prawda? Ono mnie trochę raziło. Sformułowanie: „krzykiem rozpacz” będzie już lepsze.

I, proszę państwa, zdanie przedostatnie, zaczynające się od słów: „jako Senat Rzeczypospolitej...” wydaje się trochę długie i przez to trudne w odbiorze. Stąd proponowałbym, żeby może spróbować je podzielić – z tym że nie mam w tej chwili propozycji – na dwie części: „Jako Senat Rzeczypospolitej Polskiej w swoich działaniach

legislacyjnych będziemy podejmowali sprawy młodego pokolenia”. I dopiero po kropce następuje zdanie, rozpoczynające się od słów: „Jako Senat...”. Ono będzie krótsze. To jest zdanie prawie na końcu tekstu.

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr*: Problem polega na tym, że znowu ciężko będzie użyć formuły: „w tym szczególnie”.)

No więc właśnie, ale...

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr*: Wydaje mi się, że to zdanie nie jest złożone w sensie hierarchii, tak że chyba nie powinno to budzić wątpliwości.)

No nie wiem.

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr*: Zobaczmy, że to poprzednie zdanie jest równie obszerne.)

Te trzy drobne rzeczy oczywiście nie podważają samej istoty i treści tego, co zawiera uchwała, którą w pełni akceptuję i uważam, że jest konieczna, potrzebna. Należą się tutaj słowa uznania dla naszego przewodniczącego, pana senatora Wiatra, który tę uchwałę przygotował. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę.

Senator Marian Miłek:

Proponowałbym pozostawić ten ostatni merytoryczny akapit bez zmian, ponieważ mamy w drugiej części wymieniony katalog różnych działań, które nawiązują do bardzo ogólnej definicji. W związku z tym to stanowi całość i nie należałoby moim zdaniem tego rozdzielać. Poza tym przychylam się do wypowiedzianych już przez senatorów zdań, że należy po prostu podziękować panu przewodniczącemu za tę pracę. Dziękuję. Dodam tylko, że ten tekst jest już naprawdę taki, że się podoba.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Pozostaje wątpliwość z tym wyrażeniem: „dramatyzmem i mocą”. Muszę powiedzieć, że pierwsza myśl, która mi się nasuwała, to oczywiście to, że dramatyczne wydarzenia ostatnich miesięcy z mocą to uwydatniły. Jednak rozpoczynanie tekstu od tego wyrażenia nie wydawało się szczęśliwe. Z drugiej strony, jak państwo pamiętacie, chcieliśmy w tym zdaniu zawrzeć pewien dramatyzm. Stąd to, co zaproponowałem, jest chyba najbardziej do przyjęcia.

Bardzo proszę, pan senator Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo.

Czytając ten dzisiejszy tekst, mamy nieodparte wrażenie, że została wykonana jednak jakaś praca, nie tylko zmierzająca do konsensusu, co też jest bardzo ważne, ale też ten tekst jest jakościowo lepszy. Stąd przychyliłbym się do tego, co powiedział senator Miłek – zwłaszcza, jeśli nie ma konkretnego pomysłu jak zmienić to zdanie...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...pozostawić je. Ono jest nie tylko strawne, ale jest to stosunkowo krótki akapit, porównywalny z innymi, i stanowi udaną całość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.
Bardzo proszę.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Nie odważę się już oceniać tego tekstu pod względem jakości, bo nie wiem jak znowu zostanie przyjęty przez wybitnych fachowców. Ale – co najważniejsze – wydaje mi się, Panie Przewodniczący, że mimo przebudowania tego tekstu udało się zachować ducha i przesłanie, o które nam chodziło. Tak że z tego punktu widzenia ja również jestem z obecnego brzmienia zadowolony.

(Głos z sali: Senator Gowin jeszcze.)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę.

Senator Jarosław Gowin:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Zastanawiam się, czy nie brakuje w tym tekście jednego akcentu, że dobre wychowanie polega także na stawianiu wymagań. Czy nie uzupełnić gdzieś o jedno zdanie, być może w nawiązaniu do Jana Pawła II, do tych słów: „wymagajcie od siebie, nawet jeżeli inni nie będą od was wymagali”. Dziękuję bardzo.

Senator Adam Biela:

Panie Przewodniczący, może tak się zdarzyć, że ten tekst akurat nam tutaj w zdecydowanej większości pasuje, ale tak na przyszłość bardzo bym prosił Panie Przewodniczący, gdybyśmy coś takiego szykowali, żeby przysłać tekst mailem, nawet poprzez komisję...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak?

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Był wysłany w niedzielę.)

Przepraszam. Przyjechałem prosto z urlopu. Widocznie dlatego nie dotarł do mnie. Bardzo przepraszam państwa.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, jest pytanie o nawiązanie do słów Jana Pawła II. Ja bym proponował następujące sformułowanie: „wymagajmy od młodych, wymagajmy od siebie”. W którym jednak miejscu?

Druga sprawa. Zastanawiam się nad tym wyrażeniem: „nie jest formą krzyku i rozpacz”... Czy znowuż nie będzie tak, że agresja nie może być krzykiem? Słowo: „forma” powoduje jednak takie łagodne przejście. To są bowiem, mimo wszystko, po-

etyckie sformułowania. Ja o tym mówiłem. Nie wszyscy się muszą z tym zgadzać. Tutaj więc trochę się zastanawiam.

Jeśli natomiast chodzi o słowa: „wymagajmy...”, to można je dać albo po słowach „...pokolenia Jana Pawła”, a można też dać... Chyba tu jednak może byłoby najlepiej, tak?

(*Głos z sali*: Tak.)

(*Głos z sali*: To jest rzeczywiście bardzo dobry pomysł.)

Proponowałbym dać jako odrębne zdanie po kropce te słowa : „wymagajmy od ludzi młodych, wymagajmy od siebie”. Oczywiście, tutaj jest domyślne czego należy wymagać. Może tak zostać?

Senator Marian Miłek:

Nie zmieniałbym raczej tego tekstu. To jest zupełnie nowy wątek. Wprowadzenie nowego wątku spowodowałoby, że musiałby się pojawić poświęcony temu cały nowy akapit. Tutaj jest zamknięta konstrukcja i nie za bardzo widzę, gdzie mogłoby być to sformułowanie: „musicie od siebie więcej wymagać”. Nie za bardzo widzę miejsce, gdzie by można było umieścić ten akapit.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, pan senator Gowin.

Senator Jarosław Gowin:

Może niekoniecznie akapit, może po słowach: „...pokoleniu Jana Pawła II”...

(*Przewodniczący Kazimierz Wiatr*: Ja tak właśnie proponowałem.)

...dodać na przykład takie zdanie: „młodych Polaków zachęcamy do namysłu nad słowami papieża”. Tu postawić dwukropki i przytoczyć cytat. Zachęcamy do namysłu. Czyli to nie jest tak, że to my im stawiamy wymagania, stawiamy ich pod jakiś pręgierz, tylko zachęcamy do namysłu. Przywołałabym wprost słowa papieża.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę.

(*Brak nagrania*)

Senator Janina Fetlińska:

„Musicie od siebie wymagać, choćby inni tego nie wymagali”. Tak jest dosłownie...

(*Głos z sali*: Tylko to trzeba na pewno przytoczyć bardzo dosłownie.)

Senator Janusz Gałkowski:

Trzeba chyba *in extenso* przytoczyć dokładnie ten tekst. To jest jednak tekst bardzo charakterystyczny. Wydaje mi się, że być może lepiej byłoby, gdyby to nie zabrzmiało, że tylko młodym dajemy do namysłu...

(*Głos z sali*: Właśnie.)

Również żebyśmy sami do siebie skierowali te słowa. Do młodych, i do nas samych.

Senator Adam Massalski:

Proszę państwa”, nic nie tracąc z tego, co tu jest, poradziłem sobie z tym sformułowaniem: „krzyk rozpacz, ale troszeczkę w innych słowach. Proponuję to zapisać w następującym brzmieniu: „...zapytać, czy mają propozycję zajęć po zakończeniu lekcji, czy mają z kim porozmawiać, czy ich agresja nie jest wynikiem poczucia bezradności i osamotnienia”, a nie: „krzykiem rozpacz”. Zamiast wyrażenia: „formą krzyku rozpacz” sformułowanie: „wynikiem poczucia bezradności i osamotnienia”. Jest to samo, tylko...

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Ale mimo wszystko ekspresja jest trochę inna.)

No tak, ale nie ma tej zbitki takich trzech słów: „formą krzyku rozpacz”, które są...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardziej bym się skłaniał do tego, żeby wyrzucić wyrażenie: „formą” i zostawić to tak jak proponowałem. Wydaje się jednak, że taka ekspresja jest tutaj wskazana. Po słowach: „...pokolenia Jana Pawła II” można by dopisać słowa: „zachęcamy młodych Polaków i całe społeczeństwo do namysłu: musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was niczego nie wymagali”. To jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja to mogę sprawdzić. To jest wypowiedź z Jasnej Góry z 1983 r. z Apelu Jasno-górskiego. To były rozważania o tym, co oznacza słowo: „czuwać”. I tam było takie...

Proszę państwa, czyli w takim razie zgadzamy się na te dwie poprawki?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, pani senator Fetlińska.

Senator Janina Fetlińska:

Panie Przewodniczący, jeszcze odnośnie słów Jana Pawła, może by sformułować zdanie: „parafrazując słowa Jana Pawła II, wymagajmy od siebie i od młodzieży, choćby inni tego nie wymagali”. Mówię o tych innych w bardzo szerokim aspekcie, bo w europejskim itd. Ale to oczywiście jest też tylko jako głos w dyskusji.

Senator Marian Miłek:

To nie jest logicznie połączone z treścią akapitu. Trzeba by tworzyć nowy akapit, wprowadzać w ten tekst nową myśl.

Senator Janina Fetlińska:

Jeśli dalibyśmy to zdanie po słowach: „pokolenia Jana Pawła”, to byłoby chyba...

Senator Janusz Gałkowski:

Wydaje mi się, że to rzeczywiście nie jest tutaj logiczne. Przywołanie akurat słów papieża skłoniło pierwotnie do usytuowania tego fragmentu w tym akapicie. Może jednak rzeczywiście zamieścić w następnym akapicie ten drugi apel.

(Senator Marian Miłek: Bo to się z tym wiąże.)

To wówczas byłoby chyba znacznie zgrabniejsze. Przepraszam i dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, pan senator Rau.

Senator Zbigniew Rau:

Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja w tej samej sprawie. Rzeczą dotyczy cytowania z wystąpienia papieskiego i myśli, którą by ten cytat zawierał. Nasz spór, sędzę, nie ma charakteru wyłącznie stylistycznego. Chodzi o to jak nadać odpowiednią rangę temu cytatowi w tekście jako całości. Jakoś nam to wszystko na razie nie wychodzi. Proponuję więc rozważenie takiej sugestii – żeby oddać tę wielką siłę tegoż krótkiego cytatu – czy nie powinniśmy umiejscowić go w prawym górnym rogu całej uchwały jako motta, które także inspirowuje nas w ogóle do podjęcia takiej uchwały. Wtedy to jest odniesienie praktycznie do wszystkich pokoleń. Papież o tym mówił w latach osiemdziesiątych. Ci, którzy byli wtedy młodzieżą, młodzieżą już nie są, ale na tym polega ten fenomen, że chcą wrócić właśnie do tego wezwania, podejmując taką uchwałę. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Jeśli można krótko ad vocem. Oczywiście, pomysł jest bardzo ciekawy, ma natomiast jedną wadę, że zaczynamy od tego, że mówimy młodzieży, że ma od siebie wymagać. A tak naprawdę wymowa tego tekstu jest dokładnie przeciwna. Dlatego wydaje się, że gdybyśmy poprzedzili tym cytatem, że zachęcamy młodych i całe społeczeństwo do takiego namysłu, to zupełnie to zmienia sytuację. Dlatego wydaje mi się, że umieszczenie tego jako motta ma istotną wadę.

(Senator Jarosław Gowin: Przepraszam, Panie Przewodniczący, można?)

Proszę, pan senator Gowin.

Senator Jarosław Gowin:

Panie Przewodniczący!

Ja się właśnie zastanawiam, czy to dobrze, że tonacja tego oświadczenia jest mało wymagająca w stosunku do młodzieży. Pan przewodniczący powiedział o tym, że niedobrze jest zacząć od tych trochę twardych słów: „wymagajcie od siebie”. Ale to się wiąże z pewną głębszą moją wątpliwością dotyczącą generalnie tonacji tego tekstu. Jest tak, że w tym tekście są dorośli i są młodzi. Dorośli mają wychować młodych. Jest tutaj jakiś ton szlachetnego, ale jednak mimo wszystko paternalizmu. I teraz, ja nie wiem, czy nie powinniśmy wprowadzić jakiś akcentów pokazujących młodym, że oni mają się także samowychować i że to oni mają siebie budować. Pominęliśmy w tym tekście jakiegokolwiek odniesienia do organizacji młodzieżowych. A przecież są wspólnie organizacje młodzieżowe na czele z harcerstwem, które znakomicie prowadzą akcję wychowawczą wśród młodzieży. I to nie jest tak, że to starsi wychowują młodzież, tylko młodzi się samowychowują, prawda? Stąd zastanawiam się, czy rzeczywiście nie wprowadzić jednak tutaj jakiegoś akapitu. To trochę zmieniłoby rozłożenie akcentów w całym tekście. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę bardzo, pan senator Alexandrowicz.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

Ja tylko dla porządku, i nie żeby kogoś przekonać, podtrzymuję moje zdanie z poprzedniego posiedzenia komisji, że jak na uchwałę Senatu jest to propozycja za długa, za bardzo literacka i za mało konkretna. To nie znaczy, że nie porusza konkretnych problemów, ale moim zdaniem tak nie powinna wyglądać uchwała Senatu.

A co do szczegółów, to tylko to wezwanie, abyśmy wszyscy byli dobrzy dla młodzieży... No nie wiem, nie chcę trywializować, ale nie przekonuje mnie to. To tylko taka uwaga, nie żeby kogoś przekonać, bo wiem, że większość komisji jest przekonana do tej formuły uchwały, ale zaznaczam, że mam inne zdanie.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani senator Fetlińska.

Senator Janina Fetlińska:

Myślę, Panie Przewodniczący, że to wezwanie: „bądźmy dobrzy dla młodzieży” jest jednak bardzo znaczące. Ono jest takie bardzo, powiedziałabym, proste, ale to, co jest proste często jest genialne. Właśnie chodzi o to, żeby powiedzieć prosto – bądźmy dobrzy, bo nie zawsze chyba spełniamy tę rolę dobrze. Przypomnienie, że wróćmy do podstaw, to jest właśnie czymś, co po prostu może zmobilizować, bo to dociera do każdego. Mieliśmy cel, żeby ta uchwała mobilizowała wszystkich, każdy stan, każdą warstwę społeczną, bo każdy ma dzieci. Wobec tego ten język komunikowania w pewnym wieku... Prawie każdy ma dzieci. W związku z tym jestem przekonana, że to jest właśnie dobre podejście. Oczywiście, można mieć różne zdania, ale ja to odbieram bardzo pozytywnie. To jest bowiem proste odezwanie, które właśnie przemawia. Wyrażenia: „dobry”, „bądź dobry” często się spotyka na drodze wychowania, właśnie w domu, także w szkole, także w kościele. Myślę więc, że to jest takie słowo klucz do wychowania. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, czy są jeszcze jakieś głosy?

Proszę, pan senator Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, akapity rozpoczynające się od słów: „w dziecku jest dużo dobra”, a następnie od słów: „dlatego zwracamy się”, to są dwa akapity dotyczące najpierw mło-

dzieży, a później całego dorosłego społeczeństwa. Stąd też zgłoszony pierwotnie pomysł, żeby po słowach: „pokolenie Jana Pawła II” było zdanie z cytatem ze słów papieża, odnoszące się tylko do młodzieży, byłby właściwy. Wystarczyłoby tylko powiązać z tym logicznie następny akapit. A więc usunąć słowo: „dlatego”, napisać sformułowanie: „zwracamy się również” i mielibyśmy połączenie z poprzednim akapitem. To jest jedno z wyjść. Jeśli nie mamy w tej chwili pomysłu na całkiem nowy akapit mówiący o samowychowaniu, to proponowałbym takie kompromisowe rozstrzygnięcie. Polega ono na dopracowaniu większej spójności tych dwóch akapitów w duchu zaproponowanym przeze mnie i jednak wykorzystaniu cytatu ze słowami papieża w formie: „zachęcamy młodzież do wysiłku na miarę słów...” i tutaj może być ten cytat. Taka jest moja propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, musimy się zbliżyć do konkluzji, bo będzie w tej sali następne posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Proszę, pan senator Bentkowski.

Senator Aleksander Bentkowski:

Szanowni Państwo!

Zaczęliśmy od tego, że przynajmniej dwóch czy trzech senatorów złożyło gratulacje autorowi tej uchwały, że wszystko jest napisane poprawnie, że zawarł wszystkie sugestie z poprzednich naszych spotkań, a teraz powoli zakwestionowano wszystkie akapity za wyjątkiem ostatniego, że uchwała podlega ogłoszeniu... No i zaczyna się cała praca od początku. Albo więc przyjmujemy, że uchwała nie jest napisana prawidłowo i powołujemy dwu-, trzyosobową komisję, która coś napisze, biorąc pod uwagę nasze dzisiejsze propozycje albo przyjmujemy tekst, jaki jest, bo w końcu nigdy nie skończymy nad tym pracy.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Rozumiem, że są dwie poprawki. Jedna, żeby wykreślić słowo: „formą”, a druga, żeby dopisać ten cytat. Jak decydujemy w tej chwili? Może zaproponowałbym głosowanie najpierw nad tymi drobniejszymi rzeczami. To są oczywiście takie nieformalne głosowania...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, pan senator Miłek.

Senator Marian Miłek:

Jeszcze chciałbym, może w ramach dyskusji, dopowiedzieć pewne rzeczy. Uważam, że jeżeli przywołujemy imię Jana Pawła II, to przywołujemy wszystko to, co się wiąże z Janem Pawłem II. Naprawdę, nie widzę potrzeby wprowadzania dodatkowego określenia. Dalej, mamy stwierdzenie: „bądźmy dobrzy dla młodzieży”. Znowu jest to takie odwołanie do wypowiedzi kogoś innego, o którym wszyscy doskonale pamiętamy – „zło dobrem zwyciężaj”. I właśnie za tym zawołaniem: „bądźmy dobrzy dla młodzieży” kryje się konieczność zwalczania zła tym, że będziemy dobrzy dla młodzieży. Dlate-

go proponuję zostawić te akapity w takiej formie. Każdy z nas ma jakieś swoje osobiste przeżycia, które rzutują na takie czy inne określenie, czy na takie czy inne zdania. Ten tekst, jeszcze raz powtarzam, może poza jakimiś drobnymi uwagami, dotyczącymi wyrażenia: „formy krzyku” – rzeczywiście ten zlepek jest troszeczkę trudniejszy do przyjęcia – jest naprawdę dobry i jestem o tym przekonany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

O tej kwestii mówił pan senator Biela w aspekcie dodawania akapitu. Otóż myślę, że niezależnie od tego, czy ten nowy akapit wejdzie po słowach Jana Pawła II czy też nie, to warto skreślić słowo: „dlatego”, zaczynające następny akapit. Wiem, że to jest wynik wcześniejszych ustaleń, ale to po prostu będzie brzmiało chyba tak trochę mocniej. Należałoby od razu zacząć zdanie od słów: „zwracamy się z gorącym apelem”. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Wydaje mi się, że przyjęlibyśmy te dwie drobne poprawki: wykreślenie słowa „dlatego” i wykreślenie słowa „formą” i przyjęli cały tekst...

Podaję pod głosowanie, kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki nadającej nową treść projektowi uchwały wraz ze zmianami zgłoszonymi na posiedzeniu komisji? Proszę o podniesienie ręki. (15)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że na tym wyczerpaliśmy program naszego wspólnego posiedzenia... Aha, sprawozdawca. Jeśli państwo pozwolą, to ja bym to kontynuował. Miałbym natomiast ogromną prośbę do pań i panów senatorów, żebyśmy jednak w dyskusji to, co dla nas jest oczywiste, bo już wielokrotnie o tym mówiliśmy, żebyśmy to podczas wystąpień na sali Senatu jednak uwzględnili, bo muszę powiedzieć, że ostatnio trochę tego zabrakło. Bardzo dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 09 minut 37)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851